

Sygn. akt II C 434/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: starszy protokolant sądowy Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 roku w Rybniku

***sprawy z powództwa W. R., A. R.***

***przeciwko (...) S.A. w W.***

***o zapłatę***

- 1) zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki A. R. 64 000 złotych (sześćdziesiąt cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) dalej idące powództwo powódki A. R. oddała,
- 3) zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda W. R. 64 000 złotych (sześćdziesiąt cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2016 roku do dnia zapłaty;
- 4) dalej idące powództwo powoda W. R. oddała,
- 5) zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. R. kwotę 6607,30 złotych (sześć tysięcy sześćset siedem złotych 30/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 6) zasądza od pozwanego na rzecz powoda W. R. kwotę 6176,80 złotych (sześć tysięcy sto siedemdziesiąt sześć złotych 80/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 7) zasądza od powódki A. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 211,05 złotych (dwieście jedenaście złotych 05/100) tytułem zwrotu części wydatków sądowych i nakazuje ściągnąć tę kwotę z zasądzonego na rzecz powódki w punkcie 1 wyroku roszczenia;
- 8) zasądza od powoda W. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 211,05 złotych (dwieście jedenaście złotych 05/100) tytułem zwrotu części wydatków sądowych i nakazuje ściągnąć tę kwotę z zasądzonego na rzecz powoda w punkcie 3 wyroku roszczenia;
- 9) zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 984,90 złotych (dziewięćset osiemdziesiąt cztery złote 90/100) tytułem zwrotu części wydatków sądowych;

## UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A w W. powódka A. R. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego:

a) 94 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby najbliższej (córki) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 14 400 złotych wraz z opłatą skarbową tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pozwie przeciwko (...) S.A w W. powód W. R. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego:

a) 94 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby najbliższej (córki) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 14 400 złotych wraz z opłatą skarbową tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W motywach pozwu opisali zdarzenie z dnia 15 grudnia 2005 roku, w którym zginęła ich córka K. R.. Stwierdzili, iż pozwany wypłacił im kwoty po 6000 złotych tytułem zadośćuczynienia a kwota ta jest nieadekwatna do stopnia krzywdy, jakiej doznali w wyniku śmierci córki, jako iż doszło do zerwania więzi rodzinnych pomiędzy nimi jako rodzicami a córką, które były bardzo silne – co powodowie szeroko opisali. (Pozew k. 1 – 12 akt sprawy)

Dodatkowo powodowie wnieśli też wniosek o zwolnienie ich od kosztów sądowych w całości.

W postanowieniu z dnia 23 listopada 2016 roku wniosek powodów o zwolnienie ich od kosztów sądowych w całości został oddalony. (Postanowienie k. 112 akt sprawy)

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) S.A w W. wniósł o:

- oddalenie powództwa,

- zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Pozwany:

- po pierwsze podniósł, iż zasada jego odpowiedzialności jest bezsporna i wypłacił powodom z tytułu zadośćuczynienia po 6000 złotych, jednak wziął pod uwagę 50% przyczynienie się K. R. do powstania szkody,

- po drugie, z ostrożności procesowej, zakwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia i stwierdził, iż wcześniej wypłacona kwota jest adekwatna do stopnia doznanej przez powodów krzywdy,

- po trzecie przedstawił swoją argumentację, co do oddalenia roszczeń powodów w zakresie żądanych odsetek. (Odpowiedź na pozew k. 129 – 134 akt sprawy).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 15 grudnia 2005 roku K. R. wraz z D. S. udały się do szkoły. Ich matki postanowiły, że dziewczynki pójdą tam same i przejdą przez ulicę i dojdą do szkoły same. Wcześniej dziewczynki były instruowane w zakresie jak mają przechodzić przez jezdnię. Do października 2005 roku powódka A. R. prowadziła córkę do szkoły a potem K. R. samodzielnie uczęszczała do szkoły.

Dowód: zeznania świadka A. S. (1) – rozprawa z dnia 28 czerwca 2017 roku – skrócony protokół k. 186 akt sprawy, zeznania A. R. – rozprawa z dnia 25 października 2017 roku – skrócony protokół k. 197 – 198 akt sprawy,

W tym samym dniu W. H. w S. jechał samochodem O. (...) nr. rej. (...) i poruszał się z prędkością co najmniej 78 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie dozwoloną prędkością było 50 km/h i nie zmniejszył prędkości tym samym nie zachował należytej ostrożności, wymaganej od niego, pomimo że widział z odpowiedniej odległości, stojące po lewej stronie jezdni małoletnie piesze D. S. i K. R. (obydwie siedmiolatki) i nie zdołał zatrzymać swego pojazdu w odpowiednim miejscu oraz doprowadził do potrącenia dziewczynek, które z kolei nie zauważyły najeżdżającego

pojazdu i wbiegły na jezdnię, w wyniku czego doznały obrażeń wielonarządowych ciała skutkujących ich zgonem. W konsekwencji kierowca został skazany za ten czyn z art. 177§2 kk. i wymierzona mu została kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 3 miesięcy, która została warunkowo zawieszona na okres 3 lat tytułem próby.

Dowód: wyrok k. 20 - 22 akt sprawy,

Małoletnie D. S. i K. R. w dniu 15 grudnia 2005 roku naruszyły swoim zachowaniem treść art. 13 ust. 3 i art. 14 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku „Prawo o ruchu drogowym” bowiem przebiegały przez jezdnię i weszły bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd, czym wytworzyły stan zagrożenia. Z kolei kierowca O. (...) poruszał się z prędkością niedozwoloną, co miało związek z końcową sytuacją wypadkową.

Dowód: opinia biegłego M. P. – k. 200 – 228 akt sprawy,

Rodzina R. była silną i przykładną rodziną. Wspólnie jeździli na wakacje. Powodowie mieli bardzo dobre relacje z córką, która zginęła w wypadku. Powódka A. R. była gospodynią domową i zajmowała się wychowywaniem dzieci. Powód W. R. pracował jako konserwator sprzętu na kopalni. Rodzina miała też liczne kontakty towarzyskie. Powodowie mieli też dobre relacje małżeńskie. Powód W. R. spędzał z K. R. sporo czasu. Jeździł z nią na wycieczki i czytał książki.

Po wypadku, w którym zginęła K. R., małżonkowie A. R. i W. R. zaczęli mieć problemy w małżeńskich relacjach. W. R. zaczął mieć problemy z alkoholem, które z czasem narastały i dwukrotnie stracił prawo jazdy, a przyczyną była jazda pod wpływem alkoholu. Powodowie wycofali się z relacji towarzyskich i przestali wyjeżdżać na wczasy i wycieczki. Powódka A. R. przez kilka miesięcy brała leki uspokajające. Do dzisiaj powodowie zachowali rzeczy córki i nie mają odwagi się ich pozbyć. Co roku pamiętają o dniu w którym córka zginęła – zamawiają kościelną mszę. Często nadal uczęszczają na cmentarz.

Dowód: zeznania powódki A. R. i powoda W. R. – rozprawa z dnia 25 października 2017 roku – skrócony protokół k. 197 – 198 akt sprawy,

Powód W. R. posiada wykształcenie zawodowe – z zawodu jest mechanikiem kierowcą. Pracował na kopalni „1 M.” w W.. Od 7 – 8 lat jest już na emeryturze. Powód miał bliski kontakt z córką K.. Starał się stworzyć dziecku takie warunki życia aby czuła się bezpieczna i kochana. Uczył córkę samodzielnego rozwiązywania problemów, wykazywał przy tym tolerancję na popełniane błędy. Był otwarty na udzielanie wsparcia, porady, pomoc. Wykazywał prawidłową postawę w kwestii stawianych córce wymagań. Pomiędzy powodem a córką K. istniała szczególna więź emocjonalna. Z racji wspólnego zamieszkiwania pozostawali w codziennych, bezpośrednich relacjach, a charakter tej więzi był szczególnie bliski. K. była ukochaną córką powoda z którą spędzał sporo czasu, bawiąc się z nią, czytając jej książki i wyjeżdżając na wycieczki. Po śmierci córki powód przeżył wstrząs uczuciowy a następnie rozwinęły się u niego zaburzenia adaptacyjne z nieprawidłowościami emocji i zachowania. Wystąpił szok, rozpacz, ból, poczucie ośpienia emocjonalnego z nawracającymi myślami i wspomnieniami. Nie korzystał z pomocy specjalistycznej psychologa czy psychiatry. Odrzucił oferowaną pomoc psychologiczną, ponieważ uważał, że samodzielnie sobie poradzi z problemem a także nie chciał pokazać słabości. Po śmierci córki przez krótki czas wycofał się z życia społecznego, nie chodził do pracy, opiekował żoną. Podejmował zachowania, które odsuwały go od cierpienia związanego z żalobą – zaczął nadużywać alkoholu. Aktualnie powód nadal przejawia zaburzenia emocjonalne, ponieważ alkohol spowodował zatrzymanie się w procesie przeżywania żaloby i uniemożliwił poradzenie sobie z bolesnymi doznaniem. Obserwowane są u niego objawy depresji, anhedonii, depresyjna aura, napięcie, problemy ze snem. Doświadczona trauma zaburzyła u niego poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa, stracił sens życia, stał się zamknięty w sobie i nerwowy. W dalszym ciągu nie umie pozbierać się po przeżytej tragedii, stroni od ludzi, wciąż znajduje się na etapie przeżywanej żaloby. Samodzielnie nie był w stanie przepracować uczuć związanych ze stratą córki. Doprowadziło to do „zamrożenia” uczuć, myśli związanych ze śmiercią córki. Powód nie zakończył procesu przeżywania żaloby po jej stracie. Jego funkcjonowanie jest dodatkowo zaburzone przez wtórne następstwa reakcji na utratę dziecka (problem alkoholowy, dwukrotne odebranie prawa jazdy, pogorszenie relacji rodzinnych). Utrudnia to obecne funkcjonowanie

w sytuacjach społecznych szczególnie w relacjach rodzinnych. Powód wymaga podjęcia terapii odwykowej oraz wsparcia psychologicznego. U powoda stwierdzono 2% uszczerbek na zdrowiu w wyniku choroby alkoholowej.

Dowód: opinia biegłych A. S. (2) i J. S. – k. 253 – 273,

Powódka A. R. posiadała szczególną więź emocjonalną z córką K.. Z racji wspólnego zamieszkiwania pozostawały w codziennych, bezpośrednich relacjach. Śmierć dziecka doprowadziła do okresowej zmiany jej emocjonalności, osłabiła zdolność przeżywania emocji, doprowadził do czasowego wycofania relacji interpersonalnych, wpłynęła na obniżenie jakości życia w sensie psychicznym oraz przejściowo obniżyła skuteczność podejmowanych przez nią działań w życiu codziennym. Po śmierci córki powódka przeżyła wstrząs uczuciowy, a następnie rozwinęły się u niej zaburzenia adaptacyjne. Niewątpliwie zakres cierpień psychicznych powódki, bezpośrednio po śmierci córki, był znaczny. Zaburzenia adaptacyjne miały największe nasilenie w okresie roku po wypadku. Wystąpił szok, rozpacz, ból, poczucie otepienia emocjonalnego z nawracającymi myślami i wspomnieniami, które wywoływały poczucie winy oraz zaburzenia snu. Powódka nie korzystała z pomocy specjalistycznej psychologa, czy psychiatry. Stosowała unikową strategię radzenia sobie z traumą, odrzuciła oferowaną pomoc psychologiczną, korzystała jedynie doraźnie z leków uspokajających, przepisywanych przez lekarza rodzinnego. Opieka nad dwójką pozostałych dzieci, także zaangażowanie się w pomoc matce drugiej dziewczynki, która również zginęła w wypadku, przyczyniła się do kontroli własnych emocji i paradoksalnie odwróciło uwagę od własnych przeżyć. Powódka poszukiwała również wsparcia w gronie znajomych, co jednak nie usuwało smutku, przygnębienia i poczucia straty, ale pozwalało częściowo przynajmniej zredukować dyskomfort emocjonalny. Te aktywności spowodowały, że nie doszło u niej do głębokich zaburzeń związanych ze śmiercią córki. Aktualnie u powódki nie występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne, które mogłyby zaburzać zdolność do efektywnego realizowania celów życiowych. Z klinicznego punktu widzenia u powódki nie występują aktualnie objawy, wskazujące na ciągłość rozwijania się zaburzeń psychospołecznych lub psychofizjologicznych, typowych dla przewlekłych następstw traumy po śmierci osób najbliższych. Przebieg procesu żałoby nie miał charakteru powikłanego patologicznie. Wspomnienia o zmarłej córce i jej brak nadal są silnie odczuwalne, jednak strata córki nie stała się źródłem anormalnych zachowań u A. R., czy też szczególnych, nietypowych trudności adaptacyjnych. Powódka doświadczyła w przebiegu żałoby fazy niedowierzania, przejściowej dezorganizacji codziennego funkcjonowania oraz okresu reorganizacji do nowej struktury rodziny. Dzięki swoim rezerwom adaptacyjnym pomyślnie uporała się z procesem przepracowania reakcji żałoby. Istniejące uczucia smutku i żalu pojawiające się w momentach wspomnień są naturalne i nie niosą za sobą przeszkód w funkcjonowaniu emocjonalnym. Powódka teraz z powodzeniem realizuje się zawodowo, radzi sobie z wykonywaniem codziennych prac, prowadzi dom, potrafi przeżywać radosne wydarzenia, wiele rzeczy potrafi ją cieszyć. Śmierć córki wpłynęła w największym stopniu na funkcjonowanie powódki w życiu rodzinnym. W znacznym stopniu przyczynił się do tego problem z uzależnieniem od alkoholu W. R.. Małżeństwo z powodów nie jest dla niej oparciem, doskwiera jej brak zrozumienia ze strony męża. Chroniczny stres, związany z uzależnieniem męża, przyczynił się do obniżonego samopoczucia – poczucia pustki i przygnębienia, niezadowolenia z aktualnej sytuacji życiowej, impulsywności, nadpobudliwości a także problemów somatycznych (nadcisnienie). Powódka nie wymagała i nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychologicznej w związku ze śmiercią córki. W przypadku powódki wskazane byłoby wsparcie psychologiczne w związku z problemem uzależnienia w rodzinie, na poziomie typowej terapii współuzależnienia.

Dowód: opinia biegłych A. S. (2) i J. S. – k. 253 – 273,

### ***Sąd zważył co następuje:***

Roszczenie powodów było zasadne co do roszczenia głównego w kwocie po 64 000 złotych a ponad tą kwotę musiało zostać oddalone, również w zakresie odsetek wymagało korekty o czym niżej.

***Rozważania co do ogólnej zasady czy powodom przysługuje zadośćuczynienia z tytułu śmierci K. R. na podstawie art. 448§1 k.c.***

Z zeznań świadków A. S. (1), K. S. i I. G. oraz powodów A. R. i W. R. jak i z niekwestionowanej przez strony opinii biegłych: psychiatry A. S. (2) i psychologa J. S. wynika jednoznacznie, że:

- K. R. była bardzo silnie emocjonalnie związana z rodzicami,
- K. R. bardzo dobrze rozwijała się jako dziecko i rodzice mieli prawo wiązać z córką różnorodne plany na przyszłość,
- K. R. – jako najmłodsza córka w rodzinie – była szczególnie bliska rodzicom,
- rodzina R. była ze sobą zżyta i była dobrze postrzegana w społeczności lokalnej.

W ocenie sądu opisane wyżej dowody wskazują na bardzo dobre relacje panujące w rodzinie R. zarówno w odniesieniu do kontaktów K. R. z rodzicami oraz odwrotnie rodziców z nią. W tej sytuacji tego rodzaju bliska rodzinna relacja oraz więzi rodzinne, jakie były udziałem zmarłej i powodów jak i więzi rodzinne w ogólności są dobrem osobistym chronionym przez prawo cywilne – art. 23 k.c. Tego rodzaju wnioski potwierdzają orzeczenia sądów powszechnych i Sądu Najwyższego:

Zachodzą wszelkie przesłanki do uznania prawa do zachowania szczególnie bliskich więzi rodzinnych za osobne dobro osobiste każdej osoby fizycznej w rozumieniu art. 23 k.c., którego ochrona jest przedmiotem zainteresowania prawa cywilnego i nie jest wyłączona spod zastosowania art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Poczucie więzi rodzinnych istniejących pomiędzy małżonkami niewątpliwie stanowi przedmiot zainteresowania prawa cywilnego w takim samym zakresie, w jakim regulowane prawem cywilnym są stosunki między małżonkami. O ile przedmiotem prawa rodzinnego są wewnętrzne stosunki panujące w rodzinie, o tyle prawo do ich zachowania rozumiane jako autonomiczne dobro osobiste małżonków ma znaczenie czysto indywidualne, dotyczy bowiem relacji między każdym z małżonków a wszystkimi innymi osobami. Wskazane dobro osobiste, tak jak inne wartości wymienione w art. 23 k.c., jest nierozzerwalnie związane z istotą małżeństwa i zasługuje na ochronę, w każdym człowieku tkwi bowiem prawo do zachowania więzi rodzinnych w stosunku do osób najbliższych, nie każda osoba ma natomiast okazję, aby tego rodzaju więź została faktycznie wytworzona albo by była na tyle intensywna, aby mogła zostać uznana za dobro osobiste przypisane do jednostki o znaczeniu nie mniejszym niż jej godność, cześć albo dobre imię. LEX nr 1409388 ( Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2013 roku w sprawie I ACa 947/130 Podobnie Sąd Najwyższy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10)

Reasumując w ocenie sądu jak najbardziej zasadnym w sprawie powodów jest zastosowanie art. 23 k.c i art. 24§1 i art. 448 k.c., czego pozwana nie negowała wypłacając im kwoty:

- 6 000 złotych na rzecz powódki A. R.,
- 6 000 złotych na rzecz powoda W. R..

Spornym w sprawie było:

- czy po stronie małoletniej K. R. bądź jej rodziców doszło do przyczynienia się do powstania szkody?
- czy i w jakiej wysokości należne jest powodom zadośćuczynienie ponad kwotę już wypłaconą?

### ***Rozważania co do przyczynienia się do powstania szkody.***

Na rodzicach spoczywa ciężar obowiązku ochrony osób trzecich, w zakresie ustanowionym w powołanym art. 427 k.c., a także ochrona samych małoletnich dzieci, przed grozącymi im niebezpieczeństwami i szkodami, których z racji wieku nie są w stanie dostrzegać i unikać. Charakter zatem łączącej te osoby więzi domowej, wspólnoty gospodarczej oraz obowiązki rodziców, co do zaspokajania potrzeb materialnych i wychowania dzieci (a także zakres odpowiedzialności rodziców określony w art. 427 k.c.) w pełni uzasadniają przyjęcie, że-przyczynienie się rodziców

do powstania szkody, która dotknęła ich małoletnie dzieci - jest równoznaczne w zakresie skutków określonych w art. 362 k.c. z przyczynieniem się samych poszkodowanych. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 grudnia 2017 roku w sprawie I ACa 811/17)

W ocenie sądu w dniu 15 grudnia 2005 roku K. R. nie powinna była udać się do szkoły bez nadzoru osoby dorosłej. Nie są przekonujące zeznania A. S. (1), że zarówno K. R., jak i druga uczestniczka wypadku D. S. były uczone w jaki sposób zachowywać się przed przejściem przez ruchliwą drogę do szkoły. Jak wynika z niekwestionowanej przez strony, a także logicznej i bezbłędnej opinii biegłego M. P., zarówno K. R. jak i D. S., swoim zachowaniem stworzyły stan zagrożenia opisany w stanie faktycznym. Wniosek płynie z ich zachowania taki, że ich edukacja, w zakresie zachowania się na drodze, nie była wystarczająca. Z kolei – jak wynika z zeznań powódki – nie nie stało na przeszkodzie, aby w tym dniu odprowadzić K. R. do szkoły a przede wszystkim przeprowadzić ją przez ruchliwą drogę. W ocenie sądu, w tym dniu nie było właściwego nadzoru nad małoletnią K. R., przede wszystkim ze strony powódki, czym została naruszona norma prawna art. 427 k.c i wniosek należy wysnuć taki, że doszło do przyczynienia się powódki do powstania szkody a tym samym przyczynienia się samego poszkodowanego czyli K. R.. Sąd ocenia to przyczynienie na 30% w oparciu o treść normy prawnej art. 362 k.c.

### ***Rozważania co do zadośćuczynienia na rzecz powódki A. R..***

Powódka A. R. przed śmiercią swej córki mieszkała wraz nią, mężem w jednym domu. K. R. pozostawała na utrzymaniu rodziców (powódki i powoda W. R.). Powódka miała bardzo silną relację emocjonalną z córką. Spędzała z nią bardzo dużo czasu, opiekowała się nią. Powódka optymistycznie patrzyła w przyszłość, związaną z rozwojem córki, zarówno w sensie jej edukacji, jak i jej relacji osobistych. Powódka, do momentu śmierci córki, była osobą która żyła w bardzo dobrym środowisku rodzinnym, które stworzyła wspólnie z mężem, ale jednocześnie wpływ na takie relacje rodzinne miały także dzieci – starsza córka i starszy syn. Powódka oprócz dobrych relacji rodzinnych miała też swój krąg znajomych, z którymi w miarę regularnie się spotykała, w tym właśnie z rodzicami drugiej ofiary wypadku – A. i K. S..

W wyniku śmierci córki powódka wycofała się z relacji towarzyskich i popadała w stan depresji, co wyrażało się poczuciem bezsilności, samotności i bólu. Konsekwencją tego było pogarszenie się stanu zdrowia fizycznego powódki (pojawiło się u niej nadciśnienie), nadto pogorszeniu uległ jej stan emocjonalny. Przez krótki okres czasu, po śmierci córki, powódka zażywała leki uspokajające. Z czasem powódka wróciła do relacji z ludźmi a w szczególności skupiła się na pomocy A. S. (1), co z kolei bardzo pomogło jej w powrocie do normalności psychiczno – fizycznej. Jednak powódka nadal zmaga się z konsekwencjami śmierci córki, a to z uwagi na zachowanie się jej męża, który wpadł w uzależnienie alkoholowe. Tego rodzaju stan powoda miał i nadal ma wpływ na codzienne funkcjonowanie rodziny R.. Dodać jednak trzeba, że powódka aktualnie radzi sobie i z obowiązkami domowymi i z zawodowymi. Jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłych psychiatry i psychologa powódka winna być objęta wsparciem, w zakresie terapii dla osób współuzależnionych. Odnośnie wspomnień córki, to powódka nadal często chodzi na cmentarz a raz w roku wspólnie z mężem zamawiają mszę w K. w intencji zmarłego dziecka.

W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie się A. R. jak:

- rozpacz po śmierci córki,
- czasowe wycofanie się z relacji towarzyskich,
- wizyty na cmentarzu oraz stałe kultywowanie pamięci córki,
- pogorszenie się stanu zdrowia,

świadczą dobitnie o bardzo głębokim przeżyciu śmierci córki i dużej krzywdzie, jakiej w jej wyniku powódka doznała.

Przed śmiercią córki powódka A. R.:

- miała stabilną rodzinę, która była silna relacjami rodziców z dziećmi i odwrotnie,

- miała nadzieję na ziszczenie się planów, związanych z rozwojem córki i jej przyszłością,
- była osobą zdrową psychicznie i fizycznie,
- była osobą otwartą na relacje towarzyskie,
- miała silną więź emocjonalną z córką, co wyżej już zostało opisane,
- mogłaby liczyć na pomoc córki w przyszłości.

Po śmierci córki:

- straciła stabilizację rodziną,
- na pewien czas wycofała się z życia towarzyskiego,
- pogorszył się jej stan zdrowia w sensie fizycznym i psychicznym,
- przeżyła traumę związaną ze śmiercią swego dziecka,
- zmuszona została do przewartościowania praktycznie wszystkich sfer swego życia po śmierci córki,
- zmuszona jest znosić konsekwencje śmierci córki, wyrażające się w zachowaniu męża, które wyżej zostały opisane.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci córki dla powódki A. R., w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 100 000 złotych.

W tym miejscu koniecznym jest wzięcie pod uwagę, że w 30% sąd ocenił przyczynienie się powódki a tym samym poszkodowanej do powstania szkody, czyli kwota 100 000 złotych winna być zmniejszona o 30%. Czyli powódka winna otrzymać 70 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Skoro pozwany wypłacił powódce 6000 złotych (co było bezsporne) powódce należało zasądzić kwotę 64 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Odnośnie roszczenia odsetkowego należy podkreślić, iż powódka wezwała pozwanego do spełnienia świadczenia poprzez wypłatę jej kwoty 150 000 złotych w dniu 20 kwietnia 2016 roku. Skoro powódka wzywała pozwanego do spełnienia świadczenia to pozwana, stosownie do treści art.14 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) zobowiązana była wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zawiadomienia o szkodzie, jakie złożył poszkodowany a maksymalnie termin ten może wynosić 90 dni – ust. 2 tego artykułu. Natomiast pozwany nie spełnił świadczenia, czyli słusznie powódka wywiodła, iż pozwany jest w zwłoce ze spełnieniem świadczenia po 30 dniach od momentu, doręczenia pozwanemu wezwania do spełnienia świadczenia. Biorąc pod uwagę, że w terminie 7 dni od dnia 20 kwietnia 2016 roku wezwanie winno być już doręczone, czyli do 27 kwietnia 2016 roku pozwany otrzymał wezwanie, to 30 dni upłynęło 27 maja 2016 roku. Stąd od dnia następnego pozwany jest w zwłoce ze spełnieniem tego świadczenia. Stąd odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone od 28 maja 2016 roku do dnia zapłaty i to na podstawie art. 481§1 k.c. (Pkt. 1 wyroku) Dalej idące powództwo, ponad zasądzoną kwotę 64000 złotych oraz odsetkowe, zostało oddalone, jako pozbawione podstaw prawnych. (Pkt.2 wyroku)

### ***Rozważania odnośnie zadośćuczynienia na rzecz powoda W. R..***

Powód W. R. miał, jako ojciec, bardzo dobre relacje z córką K. – wyjeżdżał z córką na wycieczki, czytał jej książki, wspólnie z żoną i córką jeździli na wczasy. Tak jak i jego żona oczekiwał, iż córka będzie się rozwijać i oczekiwał spełnienia się planów z nią związanych. Powód wraz z żoną oraz dziećmi stworzyli bardzo dobrą, stabilną emocjonalnie i materialnie rodzinę. Powód miał prawo oczekiwać, iż w normalnych okolicznościach jego córka mogłaby się rozwijać, założyć rodzinę oraz zrealizować własne marzenia.

Po śmierci córki powód przeżył okres załamania i rozpacz, na krótki okres wycofał się z życia społecznego. Nie korzystał z pomocy psychologicznej, bowiem stwierdził, że poradzi sobie sam. Po jakimś czasie powód zaczął nadużywać alkoholu. Konsekwencją była dwukrotna utrata prawa jazdy. Przed śmiercią córki powód nie nadużywał alkoholu. Jak wynika z opinii biegłych – psychiatry i psychologa – powód nie poradził sobie emocjonalnie po śmierci córki, stracił sens życia. Występują u niego objawy depresji, anhedonii, boryka się z problemami napięcia i snu. Stroni od relacji z ludźmi. Swym zachowaniem stwarza problemy swojej żonie – powódce A. R.. Powód nadal kultywuje pamięć o córce wspólnie z żoną. Stwierdzono u niego uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2%.

Reasumując przed śmiercią córki powód W. R.:

- miał stabilną rodzinę, która była silna relacjami rodziców z dziećmi i odwrotnie,
- tak jak żona miał krąg znajomych i utrzymywał z nimi relacje,
- miał nadzieję na ziszczenie się planów związanych z przyszłością córki,
- był osobą, która pracowała na utrzymanie rodziny w kopalni,
- miała silną więź emocjonalną z córką, co wyżej już zostało opisane,
- cieszył się dobrą relacją małżeńską z żoną.

Po śmierci córki:

- stracił stabilizację rodziną,
- wycofał się z życia towarzyskiego na pewien czas, ale do dzisiaj stroni od relacji towarzyskich,
- przeżył traumę związaną ze śmiercią swego dziecka,
- zaczął nadużywać alkoholu od którego się uzależnił, a aktualnie wymaga prowadzenia u niego terapii odwykowej, bowiem dalsze uzależnienie od alkoholu stanowi dla niego istotne życiowe zagrożenie, nadto z tego tytułu stwierdzono u niego trwałe uszczerbek na zdrowiu,
- przeżywa nadal śmierć córki a wyrazem tego są stany depresji, lęku, problemy ze snem,
- zmuszony został do przewartościowania praktycznie wszystkich sfer swego życia po śmierci córki.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci córki dla powoda W. R., w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 100 000 złotych, taką samą jak w przypadku powódki A. R. – bowiem nie ma podstaw do różnicowania w tym zakresie kwot należnego zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę, że przyjęte zostało 30% przyczynienie się do powstania szkody, co zostało już wyżej opisane, koniecznym było obniżenie kwoty 100 000 złotych o 30%. Czyli powód winien otrzymać 70 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Skoro pozwany wypłacił mu 6000 złotych (co było bezsporne) należało na jego zasądzić kwotę 64 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Odnośnie roszczenia odsetkowego należy podkreślić, iż powód wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia poprzez wypłatę mu kwoty 150 000 złotych w dniu 20 kwietnia 2016 roku. Skoro powód wzywał pozwanego do spełnienia świadczenia to pozwany, stosownie do treści art.14 ustępn 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) zobowiązany był wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zawiadomienia o szkodzie, jakie złożył poszkodowany a maksymalnie termin ten może wynosić 90 dni – ust. 2 tego artykułu. Natomiast pozwany nie spełnił świadczenia (oprócz wypłaty kwoty 6000 złotych) czyli słusznie powód wywiódł, iż pozwany jest w zwłoce ze spełnieniem świadczenia po 30 dniach od momentu, doręczenia mu wezwania do spełnienia świadczenia.



Biorąc pod uwagę, że w terminie 7 dni wezwanie winno być doręczone, czyli do 27 kwietnia 2016 roku pozwany otrzymał wezwanie, to 30 dni upłynęło 27 maja 2016 roku. Stąd od dnia następnego pozwany jest w zwłoce ze spełnieniem tego świadczenia. Stąd odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone od 28 maja 2016 roku do dnia zapłaty i to na podstawie art. 481§1 k.c. (Pkt. 3 wyroku) Dalej idące powództwo, ponad zasądzoną kwotę 64000 złotych oraz odsetkowe, zostało oddalone jako pozbawione podstaw prawnych. (Pkt. 4 wyroku)

### ***Rozważania co do kosztów postępowania.***

Powódka A. R. wygrała proces w 70 % stąd koszty winny być rozliczone w oparciu o treść art. 100 k.p.c.

Powódka poniosła następujące koszty:

- 7200 złotych tytułem wynagrodzenia za profesjonalną reprezentację § 2. pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800),
- 17 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa,
- 4700 złotych tytułem opłaty od pozwu,
- 615 złotych koszty dojazdu pełnomocnika powódki.

W sumie to kwota 12 532 złote z czego 70% to kwota 8772,40 złotych.

Pozwany powinien otrzymać kwotę 30% z kwoty 7200 złotych plus 17 złotych jako opłaty od pełnomocnictwa czyli 7217 złotych razy 30%, co daje kwotę 2165,10 złotych.

Zatem 8772,40 złotych minus 2165,10 złotych daje kwotę 6607,30 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz powódki A. R. – pkt. 5 wyroku.

Powód W. R. wygrał proces w 70 % stąd koszty winny być rozliczone w oparciu o treść art. 100 k.p.c.

Powód poniósł następujące koszty:

- 7200 złotych tytułem wynagrodzenia za profesjonalną reprezentację § 2. pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800),
- 17 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa,
- 4700 złotych tytułem opłaty od pozwu.

W sumie to kwota (...) razy z czego 70% to kwota złotych 8341,90 złotych.

Pozwany powinien otrzymać kwotę 30% z kwoty 7200 złotych plus 17 złotych jako opłaty od pełnomocnictwa czyli 7217 złotych razy 30%, co daje kwotę 2165,10 złotych.

Zatem 8341,90 złotych minus 2165,10 złotych daje kwotę 6176,80 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda W. R. – pkt. 5 wyroku.

Do zapłaty pozostała jeszcze kwota 1407 złotych tytułem brakującej części wydatków sądowych. 70% z tej kwoty to 984,90 złotych którą sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) obciążył pozwanego pkt. 9 wyroku.

Z kolei kwotą 30% w wysokości 422,10 złotych sąd obciążył po połowie powodów w trybie art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594), ściągając od nich z zasądzonych roszczeń po 211,05 złotych. Pkt. 7 i 8 wyroku.

Sędzia Jarosław Klon